GAZETA KRAKOWSKA

Nro 8.

Z KRAKOWA DNIA 28. STYCZNIA 1816 Roku W NIEDZIELĘ

Z Warszawy d. 13 Stycznia.

Dalszy ciąg Wypisow z Rozkazow Dziennych Jego Cesarzowiczewskiey Mości W. Xcia Konstantego, Naczelnego Wodza woyska Polskiego.

Z dnia 26 Grudnia r. z.

Otrzymują żądane dymissye następuiący Officerowie z dawney służby, nieumieszczeni w teraźnieyszey organizacyi.

Adjutant kommenderuiący Pułkownik Józef Szumlański. — Adjutant polowy Major Józef Gaiewski. — służby Francuzkiey Kapitanowie: Raqueier, Paweł Magalon i Kasper Łaszewski. — Z dawney gwardyi Francuzkiey porucznicy: Wincenty Płaczkowski i Raymund Skórzewski. — Adjutanci polowi: porucznik Marcin Stawiski i Felix Karczewski — Z dawnego woyska Kapitanowie: Prot Lelewel, Czesław Moniuszko, — Z dawnego korpusu żandarmow, Kapitan Marcelli Malewicz. —— Adjutant placu Jan Budelle. — Z dawnego pułku 1go piechoty kapitan Hiacenty Kochanowski z pozwoleniem noszenia munduru; podporucznicy: Józef Dzierżanski i Nikodem Ruszczyc, pierwszy z pozwoleniem noszenia munduru. —— Z dawnego pułku 2go piechoty podpor: Józef Rudzki i Wincen. Szuwalski. — Z dawnego pułku 6go piechoty kapitanowie: Karol Bereźniewicz, Józef Łubieński; podporucznik Ignacy Zaryn. — Z dawnego pułku 8go piechoty kapitan Benedykt Gurski z pozwoleniem noszenia munduru; porucznicy: Ignacy Zaborowski i Franciszek Wolski. — Z pułku 10 piechoty pułkownik Henryk Kaminski z pozwoleniem noszenia munduru. —— Z pułku 11go piechoty porucznik Franciszek Zalewski z pozwoleniem noszenia munduru. — Z pułku 12 piechoty pułkownik Maciey Wierzbiński z pozwoleniem noszenia munduru; kapitan Ignacy Maruszewski, porucznik Antoni Kozłowicz; podporucznicy: Witalis Zarębski i Ludwik Szpiner. — Z pułku 14 piechoty kapitan Jan Taroni, porucznicy: Józef Łuszczewski, Onufry Mostowski i Władysław Morszakowski. — Z pułku 15 piechoty kapitan Ignacy Kozłowski, podporucznik Jędrzey Dębicki. — Z pułku 16 piechoty kapitan Romuald Maszewski; podporucznik Ludwik Woyniłowicz. — Z pułku 18 piechoty Kazimierz Nahaiewicz. — Z pułku 19 piechoty porucznik Józef Rossadowski. —— Z pułku 20

piechoty podporucznik Apolinaryusz Przecławski. — Z pułku 22 piechoty podporucznicy: Józef Staszkiewicz: Jan Betzold, z Legionu Nadwiślańskiego kapitan Umiężyński Tomasz; porucznik Adam Kulczyński. — Z dawnych strzelców Litewskich Pułkownicy: Józef Kossakowski, i Jan Lubański, podporucznik Szelįski. — Z dawnego pułku 1go jazdy kapitan Krzysztof Mackiewicz; porucznik Wincenty Jankowski. — Z dawnego pułku 2go jazdy podpor. Jan Chociszewski. — Z daw. pułku 3 jazdy kapitan Wenczesław Rzszewski i Fortunat Rządkowski, ostatni z pozwoleniem noszenia munduru. — Z pułku 6go jazdy kapitan Jonasz Koziełł; porucznik Jan Oskierko. — Z pułku 7 jazdy kapitanowie: Józef Sutkowski i Jan Grabowski, obadwa z pozwoleniem noszenia munduru, Józef Czaki; podporucznik Franciszek Mrozowicki. — Z pułku 9 jazdy kapitan Stanisław Zakrzewski z pozwoleniem noszenia munduru. — Z pułku 12 jazdy podporucznik Franciszek Kuźmiński. — Z pułku 13 jazdy porucznik Józef Swiętosławski. — Z pułku 14 jazdy kapitan Felix Szymanowski z pozwoleniem noszenia munduru; podporucznik Floryan Karczewski. — Z pułku 15 jazdy kapitan Stanisław Bohdan i porucznik Alexander Zebrowski, obadwa z pozwoleniem noszenia munduru: — Z pułku 16 jazdy kapitanowie: Józef Bernowicz i Antoni Stadnicki ostatni z pozwoleniem noszenia munduru. — Z pułku 17 jazdy pułkownik Konstanty Raiecki, z pozwoleniem noszenia munduru; kapitan Józef Giedroyć; podporucznik Onufry Bohdanowicz. Z pułku 7 jazdy Legiionu Nadwiślańskiego: kapitan Augustyn Przyszychowski. — Z Ułanow Xięstwa Bergskiego kapitan Józef Zakrzewski. — Z dawney jazdy kapitan Marcin Matuszewicz. — Z dawney kompanii pontoniierow porucznik Piotr Waruński. — Z dawnego korpusu Inżynierów porucznik pierwszy Józef Bartosiewicz. — Z dawney artyleryi pieszey pułkownik Antoni Górski, z pozwoleniem noszenia munduru. — Kapitan Józef Mońkiewicz; porucznicy pierwsi Kazimierz Brodziński, Stanisław Moskalski i Adam Wietski; porucznik drugi Jan Sienkiewicz.

Otrzymuią żądane dymissye.

Z pułku 1go strzelcow konnych kapitan Maciey Kośmiński z stopniem Majora i pensyą dożywotnią. — Z pułku 3go piechoty liniiowey podporucznik Jan Stencel. — Z pułku 1go strzelcow pieszych porucznik Brzozowski z pozwoleniem noszenia munduru. — Z pułku 3 strzelcow pieszych porucznik Bilewicz. — Z pułku 4 strzelcow pieszych porucznik Jan Wisniewski. — Z pułku 4 strzelcow konnych kapitan Romocki.

Otrzymuią Urlypy.

Z pułku 8 piechoty liniiowey Major Górski na dni 28. — Z pułku 1 strzelcow konnych kapitan Stanisław Twardzicki na dwa miesiące do Lwowa.

Z dnia 27 tegoż miesiąca i roku.

Otrzymuią dymissyie następuiący Offiicerowie nieumieszczeni w teraźnieyszey organizacyi, którzy żądali uwolnienia od służby z pensyią, nim prawa ich do tejże rozpoznanemi zostaną.

Jeneratowie Brygady Dominik Dziewanowski i Ignacy Kamiński, obadwa z pozwoleniem noszenia munduru. — Kommendanci placu Majorowie Piotr Łuszczewski i Hiacynty Cieciszewski, pierwszy z pozwoleniem noszenia munduru; kapi-

tanowie: Jan Zdanowicz i Jan Kraiowski — Z dawnego sztabu głównego: kapitan Michał Lewiński — z dawney gwardyi Litewskiey: porucznik Jan Kułaczkowski — z służby Francuzkiey: kapitan Józef Jaskolski — z korpusu żandarmow kapitan Onufry Zdembiński — z dawnego pułku 1go piechoty: podporucznik: Ludwik Dobrowolski — z dawnego pułku 2go piechoty: kapitan Jan Chlebowski, z pozwoleniem noszenia munduru — z dawnego pułku 3go piechoty: kapitan Ignacy Szczawiński z pozwoleniem noszenia munduru — z dawnego pułku 4go piechoty: kapitan Władysław Płachecki z pozwoleniem noszenia munduru: podporucznik: Augustyn Lafleur — z dawnego pułku 5go piechoty: kapitan Ignacy Kulesza z pozwoleniem noszenia munduru, porucznik: Teodor Zaremba; podporucznik: Woyciech Herz — z dawnego pułku 6go piechoty: kapitan Antoni Kazubowski z pozwoleniem noszenia munduru — z dawnego pułku 7go piechoty: porucznicy: Józef Piotrowski, i Kasper Stępowski, ostatni z pozwoleniem noszenia munduru, podporucznicy: Longin Gąbkowski, i Michał Chrzanowski — z dawnego pułku 8go piechoty: podporucznik: Tomasz Rudzki z pozwoleniem noszenia munduru — z pułku 10go piechoty kapitanowie: Józef Wróblewski, i Władysław Zdębiński, obadwa z pozwoleniem noszenia munduru — z pułku 14go piechoty, pułkownik Alexander Chlebowski z pozwoleniem noszenia munduru — z pułku 13go piechoty: kapitanowie Augustyn Grudowski, i Kazimierz Machnicki, Porucz: Michał Radoński — z pułku 14go piechoty: kapitanowie Taroni, Felix Prachi, i Wincenty Jarowszewski — z pułku 15go piechoty: kapitan Gabryel Dąbrowski, z pozwoleniem noszenia munduru — z pułku 19go piechoty, kapitan Piotr Bogdanowicz z pozwoleniem noszenia munduru, — Z pułku 2go piechoty, kapitan Franciszek Przyłuski i porucznik Józef Alexandrowicz. — z pułku 3go piechoty legionu Nadwiślańskiego, kapitan Maciey Wasilewski, z pozwoleniem noszenia munduru; porucznik Antoni Skorupski, z pozwoleniem noszenia munduru. — Z pułku 4go piechoty legionu Nadwiślańskiego, porucznik Jan Pawęcki, podporucznicy: Hilary Siewrok i Józef Zaborowski. — Z legionu Nadwiślańskiego, porucznik Jakób Pawęcki, z pozwoleniem noszenia munduru. — Z dawnego pułku 1go jazdy, Major Wincenty Adamowski, z pozwoleniem noszenia munduru; porucznicy Kazimierz Krzyżanowski i Julian Ujazdowski, ostatni z pozwoleniem noszenia munduru, podporucznik Felix Bogurski. — Z dawnego pułku 2go jazdy podpułkownik Jakób Piasecki, z pozwoleniem noszenia munduru, podporucznicy: Antoni Stefański i Błażey Kowalewski. — Z dawnego pułku 3go jazdy, podporucznik Nepomucen Koszucki, z pozwoleniem noszenia munduru. — Z pułku 7go jazdy, kapitan Klemens Hulewicz — Z pułku 8go jazdy, podporucznik Tomasz Boruchowski. — Z pułku 9go jazdy, podporucznik Józef Podczaski. — Z pułku 13go jazdy podporucznicy: Dominik Biedowski, Felix Kaczorowski i Józef Oradowski, ostatni dway z pozwoleniem noszenia munduru. — Z pułku 14go jazdy podporucznik Franciszek Zabłocki. — Z pułku 17go jazdy, kapitan Józef Klonowski. — Z pułku krakusow, podpułkownik Kajetan Rzu.

Jul(

chowski i podporucznik Józef Holiński, obadway z pozwoleniem noszenia munduru. — Z pułku 7go jazdy legiionu Nadwiślańskiego, kapitan Kajetan Woyciechowski, z pozwoleniem noszenia munduru. — Z dawnego korpusu inżenierow, kapitan Wawrzyniec Woronicz, z pozwoleniem noszenia munduru. — Z dawney artyleryi pieszey, kapitanowie Aloyzy Milewski, i Michał Wyganowski, ostatni z pozwoleniem noszenia mund. — Z dawney artyleryi konney, kapitan Franciszek Modzelowski, z pozwoleniem noszenia munduru. — Z batalionu pociągu, kapitan Tadeusz Blizinski, porucznicy: Józef Falęcki i Xawery Kamiński; podporucznicy: Jędrzey Dąbrowski i Franciszek Lubierski.

(*Reszta potem.*)

Z Petersburga d. 18 *Grudnia d. k.*

W Niedzielę d. 12 t. m. z okoliczności rocznicy narodzin J. C. Mości, liczny był ziazd zrana do zimowego pałacu znakomitszych płci oboiey osob, i maiących wstęp do dworu. Po mszy, osoby znakomitsze, i Ministrowie cudzoziemscy złożyli NN. Cesarstwu Ichmość powinszowania. Wieczorem u N. Cesarzowey Jeymości Maryi Federowney był wielki i wspaniały bal z wieczerzą, na które zaproszone były osoby znakomitsze płci oboiey, wielu officerow, oraz Ministrowie cudzoziemscy. Znaydował się także nadzwyczayny Poseł Perski, który pierwey prywatnie stawiony był Cesarzowi Jegomości, i Cesarzowym Ichmościom. Wieczorem miasto całe oświecono.

N. Cesarz wydał dwa następuiące pisma, iedno do Metropolity Ambrożego, a drugie, do Arcybiskupa Augustyna.

Pierwsze.

" Przenaywielebnieyszy Ambroży Metropolito Nowogrodzki, i Peterzburski! Po pierwszem weyściu moiem do stolicy Francyi, postanowiłem kres tey świętey walki oznaczyć pamiętnikiem Religii swiat zwyciężaiącey, na chwałę gornego Wodza, daiącego i uwieńczaiącego zwycięztwa, Chrystusa Zbawiciela. W tem postanowieniu, na rozkaz moy w samym Paryżu sporządzone naczynia, iakich używa nasz prawowierny kościoł w czasie sprawowania taiemnic świętych ciała i krwi Chrystusowey, teraz do was przesyłam. Złożcie ie w Sobornym kościele Przenayświętszey Bogarodzicy, na ołtarzu, u którego podnożka składałem początek i koniec wypraw, taką łaską Opatrzności kierowanych. Niech przed oblicze Dawcy dobra wszelkiego, pospołu z tą dziękczynną ofiarą, weydzie i to niewrzuszone wyznanie, że i w wielkim domu wszechmocności Jego, On ieden ożywione naczynia dobroci swoiey napełnia mocą, i nadaie kierunek, ku spełnieniu zbawiennych przeznaczeń swoich. Dla schodzących się zaś do świątyni dar ten niech się stanie milczącem zachęceniem do oddania chwały Sprawcy wszech rzeczy, i utwierdzenia w zbawiennem oddaniu się iego woli. W słodkiem podzielaniu się temi uczuciami z wami, iako sługą ołtarza, zostaię wam przychylnym. "

Alexander.

Drugie:

" Przenaywielebnieyszy Arcybiskupie Augustynie! Przesyłaiące się z tym listem naczynia poświęcam w ofierze dla Moskiewskiego wiekiego kościoła sobornego Wniebowzięcia Panny Maryi: Ofiara ta niech poświadcza że iest sporządzoną w stolicy tego nieprzyiaciela, który tak cudownie mocą Naywyższego wygnany

został z granic oyczyzny naszey. Zostaię wam przychylnym „

Alexander.

N. Cesarzowa Jeymość Elżbieta Alexiewiczowna, po swym do stolicy powrocie, przeznaczyła 10,000 rubli na wspomożenie mieszkańców Kazana, przez pożar zubożonych. „

Zarządzaiący Ministerium woyskowem Jenerał piechoty Xiążę Gorczaków, na własną prożbę uwolniony od sprawowania wydziału woyskowego, otrzymał nayłaskawszy rozkaz zasiadania w wydziale woyskowym Radv Państwa. Rozkazał oraz Cesarz wypłacać mu pobierane przez niegoż pieniądze stołowe, po 12,000 rubli na rok, i nadto, wydać z gabinetu na raz ieden 25,000 rubli.

Rzeczywistemu Radcy taynemu Senatorowi Łańskiemu nayłaskawiey rozkazano zasiadać w Radzie Państwa."

Dla kierowania całym wydziałem woyskowym, ustanowiony został przy boku Jego Cesarskiey Mości sztab głowny, który składaią: Naczelnik sztabu Jenerał Adjutant Xiążę Wołkoński; Minister woyny Jenerał Adjutant Konowniczyn; Inspektor artylleryi Jenerał Baron Müller Zakomelski; sprawuiący obowiązki Inspektora korpusu inżynierow Jenerał Porucznik inżynierow Operman; Jenerał kwatermistrz Jenerał Porucznik Töl; Dyżurny Jenerał, Jenerał Adjutant Zakrzewski.

Temi dniami wyszło tu na jaw poema Hrabiego Chwestowa, pod tytułem Uszczęśliwienie Europy, poświęcone Alexandrowi Pierwszemu, i Oyczyznie, w dniu 12 Grudnia 1815 roku. Rzecz tego poematu iest nayprzyiemnieyszą dla każdego Rosyianina, a razem naypięknieyszą ozdobą naszey literatury.

Wieczorem dnia 10 t. m. przybył do tuteyszey stolicy JO. Xiążę Marszałek Barclay de Tolli, a dnia 8. JW. Jenerał jazdy Hrabia Wittgenstein.

Dziennik Peterzburski Syn Oyczyzny, umieścił następuiący.

Rozkaz do korpusu gwardyi.

Z Peterzburga d. 2 Grudnia 1815.

". Raduycie się waleczni żołnierze gwardyi! Spełniły się wasze życzenia! Cesarz Jegomość wczoray do stolicy przybył, przyozdobiony roszczką oliwną. Woiownicy! chwała niech będzie Panu mocy, który zachował nam Monarchę, Oyca Oyczyzny; chwała Monarsze, który powszechnym pokoiem udarował Europę, chwała wam, którzyście się przykładali do powściągnienia zamysłow nieprzyiacielskich. Raduycie się żołnierze gwardyi! Monarcha wasz iest wpośrod was Ura! „

Na oryginale podpisano: Jenerał piechoty Hrabia Miłoradowicz.

Po powrocie Cesarza do tuteyszey stolicy, zaszła odmiana u dworu, gdyż obiad zamiast o godzinie 4tey iak dawniey, bywa teraz o 2giey. Monarcha wstaie codzień o godzinie 5tey, i trudni się bez przerwy interessami kraiowemi.

Poseł Perski, który tu od półroku przybył, odprawi w krótce uroczsty wiazd do tuteyszey stolicy podług zwyczaiow wschodnich.

Hrabia Langeron Jenerał obiął iuż urząd Gubernatora woiennego Chersonu na mieyscu Xcia Richelieu; kieruie także interessami cywilnemi w Guberniiach Ekatarynosławskiey, Chersońskiey i Taurykiey; iest oraz naczelnym dowodcą w

mieście Odenvie.

Z Berlina d. 18 Stycznia.

W niedzielę d. 14 b. m. nastąpiło za zezwoleniem i w obecności N. Króla i całego Domu Królewskiego uroczyste zaręczenie Hrabiny Julii Brandenburg z JO. Xciem Fryderykiem Ferdynandem Anhalt-Cöthen-Pless, poczem był u J. K. Mości wielki obiad.

D. 17 i 18 b. m. obchodzona była tu w Berlinie i w całey Monarchii rocznica koronacyi i orderu, iako też nabożeństwo dziękczynne za pokoy.

Z Paryża d. 4 Stycznia.

Zaraz na początku posiedzenia d. 3 przerwane zostało czytanie protokołu posiedzenia d. 2 b. m. z powodu, iż Prezes Lainé zagaił d. 2 posiedzenie temi słowy: " Z pomiędzy tych, którzy się na dziś do mowienia zapisali, daię naypierwey głos Hr. Germini, ponieważ go żądał iako członek mnieyszości środkowey kommissyi, i uważany mieiako bydź może iako drugi zdaiący sprawę teyże kommissyi.,, Postępek ten naganiał d. 3 P. Chifflet, członek większości kommissyi, iako przeciwny konstytucyi. " Niema (mowił P. Chifflet) dwoch, ale tylko ieden zdaiący sprawę; niema dwoch, ale tylko iedna kommissya; nie ma dwoch, ale tylko ieden wypadek; niema ani większości, ani mnieyszości, ale tylko iedno zdanie, chociaż nie wszystkie zgadzały się na nie członki kommissyi, bo inaczey nie miałaby kommissya mocy stanowienia większością głosow. P. Corbier był iedynie wyznaczony do zdania sprawy.,, (Iedynie! odezwało się wiele głosow.) Prezes musiał zatem odmienić wyrazy wczorayszego protokołu. — Po mowie Hr. La Bourdonnay d. 2 mowił naymocniey P. Bouville d. 3. " Zdaie się (rzekł) iż nie podano izbie proiektu do ustawy, nad którem by się wolno naradzała, ale wyrok przemocy do podpisania. Nie mogę przestać na zdaniu (P. Simeon i innych) którzy poddaią się ostatniemu przypadkowi, gdyż przewiduią z niego skutek, a skutek bardzo naturalny, prowadzący przy wolney konstytucyi do despotyzmu. (Mocne szemranie.) Mylę się może (tak iest! tak iest! krzykniono) ale mylę się razem z wielu moiemi kollegami. Pytam się ieszcze: ie iże to proiekt, nad którym się naradzamy? Sam tytuł tego papieru odpowiada: że iest, a zatem wolno nam go odmienić i poprawić. Nadaremnie wmawiaią w nas, że to iest Królewskie zdanie. Wiadomo nam wszystkim, iż Król nie odrzuca niczyiego zdania, żąda z wszystkich stron obiaśnienia i światła i nasze obiaśnienia nie są dla niego obcemi... Co się tycze 38 na wygnanie przeznaczonych osób, proiekt Ministrow nie iest do przyięcia. Jesteśmy sądem, abyśmy względem ich wygnania wyrokowali? Ktoryż z nas ma prawo dania takowego wyroku; któż zna obwinionych; ktoż zapewni nas o ich winie? Ktoryż z nas ośmieli się zbliżyć do naczenia i rzucić gałkę stanowiącą względem losu ludzi? — Na honor i sumienie, na Boga i ludzi, te 38 osób są winne! Mamyż powiedzieć: Król przedsięwziął iuż srodki, a my mamy ie tylko zatwierdzić? — Prożne wybiegi! Nie powinno wcale dziwić Ministrow, iż przy takich krokach znayduią w zgromadzeniu opor. Czucie daleko mocnieysze, niżeli oni sobie wystawiaią, powstaie przeciw

nim i zbiła ich wniosek. Mowią oni o zamachu stanu, o politycznem położeniu, iani wyiężdzaią z fałszywemi teoryami, my zaś mowiemy tylko w imieniu honoru. (Szemranie i niektóre głosy: Mowiemy w imieniu honoru.) Wiadomo iak ze wszystkich stron zachodzą żądania: deputacye, adressy, departamenta, miasta, wszystko co głos ma, żąda ukarania winnych. Jakże my deputowani, którzy przed 3 miesiącami opuściliśmy nasze prowincye, moglibyśmyż zapomnieć iak nasi współziomkowie unosili się gniewem przeciw sprawcom 20go Marca? Moglibyśmy zapomnieć co nam nayusilniey zalecili? (Tak iest! Tak iest! Nie! Nie! krzyczano.) Jakież chcą nadać znaczenie temu ogólnemu wybuchnieniu? Maż Francya wystawić na nowo rusztowania i maż na nowo krew płynąć? Nie, prawdziwy Francuzi chcą tylko, aby prawodawcze zgromadzenie napiętnowało sromotną zbrodnią zdrady, która na moment skalała Francyą. Ktož nagani słuszność środka, który obciąży poborem dobra winnych? Któż sprzeciwi się oddaleniu Króloboycow? Ustawa, o którą tu rzecz idzie, iest wielkim publicznym aktem, który cały interessuie narod. Możeż czucie dosyć mocno bydź wyrażone, które oznaczać ma wieczny gniew Francyi względem sromotnego czynu, którego nigdy zupełnie zatrzeć nie można? — (Życzenie drukowania tey mowy zostało odmowione.) — Minister policyi, P. Caze odpowiedział na tę mowę.

Gdy Król lustrował gwardyą, rzekł do niey: "Kolledzy iestem z was kontent. Dowody przywiązania i przychylności, które mi okazujecie, porusza mnie. Jak niegdyś Henryk IV. Przemawiam do was: Z zaufaniem stawię was przeciw moim przyiaciołom i nieprzyiaciołom." Przemowa ta wzniecił nayżywszy zapał. Ienerał Lauriston wezwał potem woyska do przysięgi, którą z podniesionemi rękami głośno wykonały.

Wychodzi tu teraz z druku nie bez taynego zamiaru opis życia członkow konwencyi narodowey roku 1792.

Turecki poseł znaydował się na sprawie Lavaletta.

— D. 7. —

Po nadzwyczay burzliwem wczoray posiedzeniu przyjęła nakoniec izba Deputowanych większością 334 przeciw 32 głosow ustawę względem przebaczenia. Osnowa ważney tey ustawy po odmianach i dodatkach iest następuiąca:

Art. 1. Wszystkim, którzy pośrednio lub bezpośrednie należeli do buntu i przywłaszczenia Bonapartego nadaie się zupełne przebaczenie, z następuiącemi iednak wyiątkami:

— 2. Rozporządzenie pod d. 24 Lipca utrzymane iest względem wszystkich osób, które obięte są w 1wszym artykule tego rozporządzenia.

— 3. Król mocen iest we 2 miesiące po ogłoszeniu ninieyszey ustawy oddalić z Francyi wszystkie osóby, obięte w 2gim artykule powyżey wspomnionego rozporządzenia i pod sąd nieoddane. Rzeczone osoby opuszczą Francyą w oznaczonym im czasie i nie mogą do niey wrocić pod karą wyprowadzenia, bez wyraźnego pozwolenia Króla. Krol może im oraz zatrzymać wszystkie dobra i pensye.

— 4. Potomkowie, dzieci, następ-

stwo, wniowie, ciotki, synowcy, siostrzenice, wnuki, wnuczki, bracia, ich dzieci i wszelacy krewni Napoleona Bonapartego na zawsze oddalonemi są z królestwa, i obowiązanemi wynieść się z niego w przeciągu miesiąca pod karą 91 artykułu Kodexu kryminalnego (karą śmierci.) Nie mogą w nim posiadać żadnych praw obywatelskich, żadnych dobr, tytułow lub pensyy które im były nadane, obowiązane owszem są w przeciągu 6ciu miesięcy wszelkiego gatunku i nazwiska dobra we Francyi wyprzedać.

— 5. Ninieysze przebaczenie nie rozciąga się do osob, przeciw którem przed ogłoszeniem ninieyszey ustawy rozpoczęte zostały sprawy lub zapadły wyroki. Sprawy takowe maią bydź stosownie do przepisow prawa ukończone.

— 6. W ninieyszem przebaczeniu nie obięte są przestępstwa, które przeciw prywatnem osobom w iakimkolwiek bądź czasie popełnione bydź mogły. Winowaycy tego rodzaiu mogą bydź sądownie poszukiwanemi.

— 7. Ci z Króloboycow, którzy mimo nieograniczoney łaski Króla, głosowali na dodatkowy akt lub urzędy pod przywłaszczycielem przyięli, i okazali się tym sposobem nieubłaganemi nieprzyiaciołmi Francyi i prawego rządu, są nazawsze z Królestwa wyłączonemi i obowiązanemi pod karą wyprowadzenia oddalić się z niego w przeciągu miesiąca. Nie mogą w niem posiadać praw obywatelstwa, dobr lub pensyy.

Gdy artykuł przeciw Króloboycom przy okrzykach: Niech żyie Krol! przyięty został, słyszeć się dały z lóż iobecych posłow słowa: "Tu utrzymana iest sprawa Królow. Izba oświadczyła się za sprawą wszystkich Królow.,,

W dniu nowego roku nieprzyiął Król iedynie życzeń od instytutów, w których znayduią się ieszcze Króloboycy.

Wpuszczono teraz w bieg 10,000 nowo bitych 5 frankowek.

Od brzegow Menu d. 12 Stycznia.

D. 9 t. m. umarł na apoplexyą w Weilburgu Fryderyk Wilhelm, udzielny Xże Nassau Weilburg. Urodził on się d. 25 Pazdziernika 1768. Dotychczasowy następca Wilhelm obiął rządy łazem z Xciem Nassau Usingen z swoim stryiem stosownie do układow. (Zmarły Xże schodząc ze wschodow tchnięty został apoplexyą i upadł. Nikogo nie było przy nim, następca Xięstwa zastał go w takim stanie, kazał do pokoiow zanieść, ale wszelki ratunek był iuż nadaremny.)

Feldmarszałek Xże Blücher podczas swoiego w Frankforcie pobytu otrzymał piękny pomnik siedmioletniey woyny Fryderyka Wielkiego, to iest tabakierę porcelanową, na którey wymalowane są cyfra, rok i wszystkie bitwy tego Monarchy, od iednego tamteyszego obywatela, który mu ią z przywiązania do niego ofiarował.

W Kolonii 90 letni artysta Hardy trudni się teraz wyrobieniem z białego wosku sztuki, wystawiaiącey Herkulesa w swoiey skorze, który z podniesioną pałką naciera na smoka igraiącego z ludzkiemi czasami. Herkules oznacza Bohatera Blüchera.

DODATEK
DO Nro 8.
GAZETY KRAKOWSKIEY

Z KRAKOWA DNIA 28 STYCZNIA 1816 Roku W NIEDZIELĘ.

W dniu 25 Stycznia r. b. z powodu Rocznicy Urodzin Nayiaśnieyszey Imperatorowey Wszech Rossyy, Królowey Polski, były Władze tegoż Królestwa obecnemi na Nabożeństwie, w Kościele XX. Missyonarzy na Stradomiu umyślnie z tego powodu przygotowanym, i urzędnicy wieczorem mieszkania swe illuminowali.

Z Warszawy d. 23 Stycznia.

W IMIENIU NAYIAŚNIEYSZEGO
ALEXANDRA I.
CESARZA WSZECH ROSSYY, KROLA POLSKIEGO, &c. &c. &c.
NAMIESTNIK Królewski w Radzie Stanu.

Po wysłuchaniu zdań ogólnego zebrania Rady Stanu

Postanowiliśmy i stanowiemy.

1) Urząd Prezydenta Policyi Miasta Stołecznego Warszawy iest połaczony z Urzędem Prezydenta Municypalności tegoż Miasta.

2) Prezydent Municypalności i Policyi Miasta Stołecznego Warszawy bezpośrednio od Kommissyi Rządowey Spraw Wewnętrznych i Policyi zależeć będzie.

3) Wykonanie tego postanowienia, które w Dzienniku Praw ma bydź pomieszczone, poleca się Kommissyi Spraw wewnętrznych i Policyi.

Dan w Warszawie na posiedzeniu d. 14 Stycznia 1816.

(Pod.) *Zaiączek.*
(podp.) Minister Spraw Wewnętrznych i Policyi *T. Mostowski.*
(pod.) Radca Stanu *Plater.*
Za zgodność: Radca, zastępuiący Sekretarza Stanu (pod.) *Plater.*
Za zgodność *Zglinicki, D. K.*

W Imieniu Nayiaśnieyszego
ALEXANDRA I.
Cesarza Wszech Rossyy, Króla Polskiego &c. &c. &c.
NAMIESTNIK w Radzie Stanu

postanowiliśmy i stanowiemy.

Referendarz Stanu Woyda mianowany iest Prezydentem Municypalności i Policyi Miasta Stołecznego Warszawy, i Urząd ten natychmiast obeymie.

Działo się w Warszawie na posiedzeniu d. 16 Stycznia 1816.

(Podpisy iak wyżey.)

NAMIESTNIK KROLEWSKI.

Do Gwardyi Narodowey Miasta Stołecznego Warszawy.

Nadzwyczayne okoliczności znagliły Rząd dawny do użycia wszelkich środkow ku pomnożeniu siły zbroyney. Okoliczności te utworzyły Gwardyią narodową. — Jako godni mieszkańcy Warszawy, przyięliście na siebie tak trudny obowiązek, i z chlubą wspomnieć możecie iego dopełnienie. Kiedy woysko narodowe w całey swoey sile walczyło na polu sławy, wyście ie zastępowali w stolicy Państwa, i w każdym czasie byliście wiernemi powołaniu waszemu, zawsze i iedynie mieliście na celu porządek, i bezpieczeństwo Miasta. Duch który was ożywiał, był godnym Warszawianow i Polakow. — Lecz minęły iuż chwile nadzwyczaynych wysileń. Rząd chętnie skłania się do życzeń waszych. Chce was wrócić spokoyności domowego życia, handlowi; sztukom i rzemiosłom. Rozwiązuie korpus Gwardyi Narodowey Warszawskiey, i uwalnia was od wszystkich obowiązkow do tey służby przywiązanych. Powróćcie do rodzin waszych; oddaycie się z równą gorliwością waszemu istotnemu przeznaczeniu. W każdym stanie, w każdem powołaniu, obywatel prawdziwy przyczynić się może do chwały i szczęścia swoiey oyczyzny. — Szczęśliwy! kto iak wy kończąc zawod usługi publiczney, śmiele sobie powiedzieć może, że unosi z sobą szacunek współobywateli razem z wdzięcznością Rządu i Narodu. — Nie uszła baczności Władzy Naywyższey gorliwość W. Prezydenta Miasta, Węgrzeckiego, który w ostatnich czasach dowodził Gwardyią Narodową Warszawy. Miło iest Rządowi Konstytucyynemu oddać mu w tey mierze sprawiedliwość, i pochwałę na iego zasługach wspartą dołączyć do wdzięczności mieszkańcow Warszawy.

W Warszawie dnia 21 Stycznia 1816.

(Podpisano) *Zaiączek.*

Radca Stanu.

(Podpisano) *Plater.*

Zgodno z Oryginałem:

Radca, Zastępuiący Sekretarza Stanu.

Plater.

Od wyższego Renu d. 9 Stycznia.

Doniesienie (w Nrze 6 Gazety Krakowskiey pod napisem od Menu) o odezwaniu się znowu niewidzialnego podziemnego woyska w Roterburgu w kraiu Badeńskim, którego łoskot i szczęk oręża od wszystkich w tey okolicy znayduiących się osób był słyszany, i którego spisany urzędowy wywod słowny, rządowi był posłany, gruntuie się zapewnę na dawney wieści pospolstwa o dzikich strzelcach w Rotenstein w Odenwalde, którzy przed wybuchnieniem każdey woyny z niewidzialną swoią kupą, czyniąc napowietrzny łoskot, do starego swoiego zamku uciekaią. Na końcu roku zeszłego odnowiła się aktualnie ta wieść, i posłano o niey iak dawnieyszych wieków wywod słowny do władz rządowych.

Z Londynu d. 6 Stycznia.

Składka dla woiownikow poległych pod Waterloo wynosi dotąd do 236,000 f. szt. (półtora mill. talarow.)

Do Dowru powraca z Francyi wiele piechoty i jazdy, które po części zaraz rozpuszczaią.

Z Rio-Janeiro donoszą, iż Xżna Karolina Rejentowa Brazylii (siostra teraźnieyszego Króla Hiszpańskiego) zabiera się do odpłynienia do Europy na liniiowym okręcie S. Sebastyan z drugą i trze-

cią swoią córka, które przeznaczone są na małżonki: pierwsza dla Króla Hiszpańskiego, druga dla Xcia Francuzkiego Berry.

Do Nowegoiorku i Bostonu tyle miało Angielskich statkow przybydź, iż tamteysze rynki zepełnione są Angielskiemi towarami, których cena znacznie spadła. — Warunki zawartego z Angliią traktatu handlowego poźniey dopiero będą kongressowi udzielone.

St. Domingo iest zawsze naybogatszą wyspą: teraz nawet po tylu spustoszeniach i łupieztwach rzadko widzieć można wieśniaka lub kurzącego węgle, żeby spuścił się z gór bez ciężkich złotych sprzączek, łańcużkow i innych ozdob. Znayduią się tam dzierżawcy, którzy po 1200 sztuk bydła rogatego utrzymuią. Plantownicy naywięcey utracili; lecz iedno roczny dobry urodzay stawia ich znowu w dobrym stanie.

Gazeta Goniec przywodzi z Paryża, iż gdy Ministrowie donieśli Królowi o ucieczce Lavaietta, rzekł Król: " Ja i Pani Lavalette zrobiliśmy naszą powinność. ,,

Z Bruxelli d. 10 Stycznia.

Duński kontyniens idzie przez Belgium do departamentu północnego, gdzie stać będzie osadą.

W Mechlinie zaszła między stoiącemi tam żołnierzami w dniu nowego roku bitwa, w którey ieden zabity, a kilku ranionych zostało.

Jenerałowi Excelmann, Merlin de Douay i Jen Garnier de Saintes i innym, którzy obiętemi są w rozporządzeniu Króla Francuzkiego pod d. 24 Lipca, zapowiedziano, ażeby się do 15 Lutego z naszego kraiu wynieśli.

Z Baltymoru d. 13 Listopada.

Wychodząca tu gazeta zawiera co następuie: " Jest naszem mniemaniem, iż naylepszy sposob utrzymania pokoiu iest bydź w gotowości do woyny. Od dawnego czasu rozchodzi się pogłoska, że Hiszpaniia ustąpi Anglii Florydy. Każdy zna dostatecznie skutki, iakie ciągnie za sobą posiadanie przez Angliią tego ięzyka ziemi. Jest to wyraźnem ostrzeżeniem ludu i rządu Ziednoczonych Stanow, aby miały się na baczności i przygotowały się na nową woynę, która wyniknąć może z powodu sprzeczki względem granic między Floryda i Luisiana, a które rozciągaią się aż do rzeki Perdido. Ziednoczone Stany byłyby na owczas prawie opasane od Anglikow lub czerwonych ich sprzymierzyńcow; to iest od Anglikow w Florydzie, od Kreekow w Georgii i pokoleń Jndyyskich, które prawie wszystkie znayduią się na żołdzie Angielskim, a nad Missuri, Mississipi i nad iezioram i od Anglikow z wyższey Kanady. Mamy zatem słuszną przyczynę mieć się na ostrożności. ,,

Z Rzymu d. 24 Grudnia.

Wyprawiony przez Xcia Meternicha goniec przywiozł Oycu S. wiadomość, iż N. Cesarz Austryacki chce w Rzymie wielki tydzień przepędzić; ale pragnie aby tak na iego przyięcie, iako też wczasie iego tam pobytu żadnych nie czyniono uroczystości.

Oyciec S. wyznaczył 75,000 szkudow na wystawienie nowego skrzydła pałacu Watykańskiego, w którem będzie osobna galerya na pomieszczenie zwroconych z Fraccyi dzieł kunsztu. Sławny Snycerz

Canowa ma kierować tą budową.

Z Hagi d. 13 Stycznia.

Małżonka ostatniego za rzeczypospolitey Pisarza Fagel, który teraz iest Królewsko Niderlandzkim posłem w Londynie, przeznaczona iest na Marszałkową Wielkiey Xiężny, małżonki naszego Królewicza następcy tronu.

Francuzki Marszałek Grouchy znaydować się teraz ma w Anglii.

Z Drezna d. 8 Stycznia.

N. Król udzielił Ces. Austryackiemu Ministrowi stanu i konferencyynemu, Xiżu Metternich, order Saski rocianey korony.

DONIESIENIA.

Państwo Tyszowce w Departamencie Lubelskim, składaiące się z Miasteczka Tyszowce i Przedmieść Zemłinia i Dębiny, tudzież wsiow Mikulin, Klątwy, Przewale i Pobor, iest przez Lotteryą do wygrania. — Podług rządowego oszacowania wartość tych Dóbr wynosi 63,833 Czerw. złp. Oprocz rzeczonych Dóbr wygraie ieszcze 1000 losow ogólną kwotę 10,000 Czerw. zł. Los kosztuie Czerw. zł. Hollenderski ieden czyli zł. 19 w monecie. Losow dostać można w Warszawie w Kantorze Bankiera P. Sam. Ant. Fraenkel, i P. Antoniego Morbitzera w Krakowie.

Kommissya Rządowa Sprawiedliwości. Podaie do publiczney wiadomości iż Trybunał Cywilny I. Instancyi Departamentu Krakowskiego na powodztwo Katarzyny z Gątkow Woyniny włościanki z Zielonek Powiatu i Departamentu Krakowskiego żądaiącey ogłoszenia nieprzytomności Męża swego Jakuba Woyny, Wyrokiem swoim na dniu 14. Listopada r. 1815 zapadłym, tegoż Jakuba Woyne od lat pięciu z zamieszkania niewiadomego za nieprzytomnego uznał i ogłosił.

W Warszawie dnia 8go Stycznia 1816.

Wawrzecki.
Willman.

Komornik Powiatu Jędrzeiowskiego Departamentu Krakowskiego Uwiadomia Publiczność iż dnia Czwartego Lutego r. b. z rana o gdzinie 10 we wsi Gożcy pod Nro 1. Mila od Miasta Powiatowego Jędrzeiowa, odbywać się będzie licytacya zboża w ziarnie to iest żyta Pszenicy, Jęczmienia, owsa, Grochu, siana ito w znaczny ilości, na satysfakcyą Wgo Antoniego Pawęckiego. Zyczący sobie chęć nabycia ma się zgotowęmi pieniądzmi w mieyscu oznaczonym znaydować

W Jędrzeiowie dnia 18 Stycznia 1816.

Franciszek Komornicki, Kom. Sądowy Ptu Jęd.

Dnia 30 b. m. i r. ogodzinie 9tey z rana na Kazimierzu przy Krakowie w domu Nro 62 nastąpi sprzedaz przez publiczną licytacyą rożnych ruchomości, a szczególniey ośmiu korcy Jabłek, kilkanaście korcy ziemniakow, stołow, skrzyń, obrazow, sukien &c. chęć kupna maiacy raczą się tamże zgromadzić.

W Krakowie d. 22. Stycznia 1816.

Dnia 1go miesiąca Lutego 1816 r. ogodzinie 9 ranney w domu pod L. 55 na Kleparzu przy Krakowie sprzedane będą za gotową srebrną monetę pszenicy korcy 30. Chęć kupienia maiacy zechcą się w onaczonym mieyscu i czasie stawić. W Krakowie d. 23 Stycznia 1816 r.

Jan Nepomucen Franki, Komornik T. C. P. I. D. K.